

Ryszard Legutko
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Wrocław, 30 października 2013 roku

Prokuratura Okręgowa w Warszawie
ul. Chocimska 28, 00-791 Warszawa

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa

I. Działając na podstawie art. 303 k.p.k. zawiadamiam o możliwości popełnienia przestępstwa przez Centrum Nauki Kopernik w Warszawie a polegające na publicznym propagowaniu zachowań o charakterze pedofilskim i prezentowaniu treści pornograficznych, w tym osobom małoletnim poniżej 15. roku życia, czyli naruszenie art. 200b oraz 202 § 1 i 2 k.k.

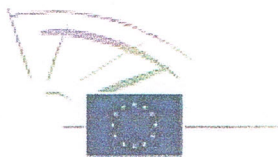
II. Składając wskazane zawiadomienie wnoszę o:

- 1) natychmiastowe wszczęcie w niniejszej sprawie śledztwa z urzędu,
- 2) poinformowanie mnie o wszczęciu takiego postępowania.

UZASADNIENIE

W dniu 30 października 2013 roku na stronie internetowej *Niezależna.pl* ukazała się publikacja zatytułowana "Maszyna dla pedofili w Centrum Nauki Kopernik? Jak pieścić chłopców i dziewczęta". Treść tej publikacji wskazuje, że w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie znajduje się maszyna pokazująca, jak stymulować seksualnie "chłopców i dziewczęta". Z "eksponatu" może korzystać każdy po 12. roku życia. I pedofil, i dziecko z podstawówki.

Biuro Posła do Parlamentu Europejskiego Ryszarda Legutki
Plac Solidarności 1/3/5, IV p., 53-661 Wrocław
www.rlegutko.pl



Ryszard Legutko
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Na maszynie znajdującej się w Centrum jest napis "strefy erogenne", zaś pod nim można przeczytać: "Naciskaj kolejne guziki i słuchaj, jak i gdzie chłopcy i dziewczęta lubią być dotykani podczas intymnych zbliżeń". Uwagę zwraca fakt, iż mówi się tu nie o "mężczyznach i kobietach", ale o "chłopcach i dziewczętach". Z artykułu dowiadujemy się również, na czym polega instruktaż w zakresie stref erogennych, np.: "Pieszczoty penisa i jego okolic powodują niezwykle intensywne doznania, chociaż fałszywe jest rozpowszechnione przekonanie, że to jedyne wrażliwe seksualnie miejsce na ciele mężczyzny. Często pieszczoty te traktuje się tylko jako drogę do uzyskania wzwodu. Tymczasem są one przyjemne same w sobie".

Na zdjęciach widać wyraźnie, że z maszyny korzystają dzieci, które z pewnością mają mniej niż 15 lat.

Takie działanie niewątpliwie działa na szkodę dzieci, które podlegają ochronie m.in. na podstawie ww. artykułów kk. Dlatego tym bardziej niezrozumiała jest wypowiedź zastępcy rzecznika prasowego Centrum pani Katarzyny Nowickiej, która twierdzi co następuje:

"Jest to eksponat naukowy, jest on oznakowany, widnieje na nim napis, że dotyczy seksu i że jest dedykowany, rekomendowany dla osób po 12. roku życia, zgodnie z podstawą programową".

Mając na uwadze powyższe, żądanie zweryfikowania niniejszego zdarzenia należy uznać za w pełni uzasadnione.

Z poważaniem

Załącznik:

- wydruk artykułu.

Biuro Posła do Parlamentu Europejskiego Ryszarda Legutki
Plac Solidarności 1/3/5, IV p., 53-661 Wrocław
www.rlegutko.pl



Ryszard Legutko
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Załącznik

Maszyna dla pedofilów w Centrum Nauki Kopernik? Jak pieścić "chłopców i dziewczęta"

W Centrum Nauki Kopernik w Warszawie znajduje się maszyna pokazująca, jak stymulować seksualnie "chłopców i dziewczęta" - informuje portal solidarni2010.pl. Z "eksponatu" może korzystać każdy po 12. roku życia. I pedofil, i dziecko z podstawówki.

Na maszynie znajdującej się w Centrum jest napis "strefy erogenne"; pod nim można przeczytać: "Naciskaj kolejne guziki i słuchaj, jak i gdzie chłopcy i dziewczęta lubią być dotykani podczas intymnych zbliżeń". Portal solidarni2010.pl zwraca uwagę, że nie ma mowy o "mężczyznach i kobietach", tylko o "chłopcach i dziewczętach".

Maszyna przedstawia ludzką sylwetkę, na której porozmieszczane są guziki. Po naciśnięciu guzika umieszczonego w okolicach intymnych, maszyna mówi np.: "Pieszczoty penisa i jego okolic powodują niezwykle intensywne doznania, chociaż fałszywe jest rozpowszechnione przekonanie, że to jedyne wrażliwe seksualnie miejsce na ciele mężczyzny. Często pieszczoty te traktuje się tylko jako drogę do uzyskania wzwodu. Tymczasem są one przyjemne same w sobie".

Portal solidarni2010.pl zamieścił zdjęcia pokazujące, jak z maszyny korzystają dzieci, które z pewnością nie mają więcej niż 13 lat.

Niezależna.pl zadzwoniła do Centrum Nauki Kopernik z prośbą o wyjaśnienia. Okazało się, że z tego "narzędzia edukacyjnego" bez przeszkód mogą korzystać uczniowie podstawówki.

"Jest to eksponat naukowy, jest on oznakowany, widnieje na nim napis, że dotyczy seksu i że jest dedykowany, rekomendowany dla osób po 12 roku życia, zgodnie z podstawą programową" - powiedziała nam zastępca rzecznika prasowego Centrum Katarzyna Nowicka. Dowiedzieliśmy się także, że maszyny pilnują animatorzy - niestety, na zdjęciach opublikowanych przez portal solidarni2010.pl takich osób nie widać.